

Sygn. akt VII Kz 583/14

POSTANOWIENIE

Dnia 25 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie – VII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Beata Jarosz

Sędziowie SO Agnieszka Gałkowska

SO Adam Synakiewicz (spr.)

Protokolant Kamil Serwa

w obecności Prokuratora Prokuratury Okręgowej Bożeny Odulińskiej

po rozpoznaniu w sprawie **K. K.**

oskarżonego o czyny z art. 49 ustawy Prawo prasowe

zażalenia wniesionego przez obrońcę oskarżonego

na postanowienie Sądu Rejonowego w Zawierciu

z dnia 14 sierpnia 2014 roku wydane w sprawie II K 809/13

w przedmiocie zwolnienia z tajemnicy dziennikarskiej

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

postanawia

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Zawierciu, w oparciu o dyspozycję art. 180 § 2 k.p.k. a contrario, nie uwzględnił wniosku obrońcy oskarżonego o zwolnienie świadka P. B. z tajemnicy dziennikarskiej, albowiem w ocenie Sądu okoliczności, na które świadek ma zostać przesłuchany oraz pozyskane informacje mają charakter publiczny i nie stanowią tajemnicy dziennikarskiej.

Z orzeczeniem tym nie zgodził się obrońca oskarżonego, zarzucając mu naruszenie art. 180 § 2 i 3 k.p.k. i wnosząc o jego uchylenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Poddając analizie środek odwoławczy wniesiony przez obrońcę oskarżonego K. K. wskazać już na wstępie należy, iż nie mógł on w żadnej mierze skutkować obaleniem zaskarżonego postanowienia. Krytycznie ocenić przy tym trzeba postawę obrońcy, który sformułował środek odwoławczy z rażąco obrazą art. 427 § 2 k.p.k., nie zamieszczając w nim żadnych zarzutów stawianych rozstrzygnięciu.

Mimo to godzi się wskazać, iż lektura uzasadnienia zażalenia pozwala na zrekonstruowanie myśli skarżącego, którą jest wyrażenie przekonania, że świadek P. B. jest dziennikarzem a tym samym może być przesłuchiwany tylko i wyłącznie po zwolnieniu go z obowiązku zachowania tajemnicy dziennikarskiej.

Z takim poglądem Sąd odwoławczy się nie zgadza, albowiem obecny stan sprawy nie wskazuje, by świadek P. B. był osobą obowiązana do zachowania tajemnicy dziennikarskiej, czyli mówiąc wprost, by świadek ten był dziennikarzem. Zaprezentowane w uzasadnieniu zażalenia rozumowanie jest błędne i wynika z wybiórczego odczytywania tylko art. 7 ust 2 pkt 5 ustawy Prawo prasowe, w oderwaniu od całej wymowy owego aktu prawnego. Gdyby sytuacja wyglądała inaczej obrońca musiałby dostrzec, iż ustawa Prawo prasowe pod pojęciem dziennikarza nie rozumie osób zajmujących się kwestiami technicznymi, jak nazywa to obrońca, lecz uznaje za dziennikarzy osoby tworzące (redagujące, przygotowujące) materiały prasowe, czyli teksty albo obrazy o charakterze informacyjnym (publicystycznym, dokumentalnym lub innym). Mówiąc inaczej, dziennikarzami są osoby pracujące intelektualnie nad tworzeniem materiałów prasowych a nie osoby zajmujące się technicznymi kwestiami związanymi z przygotowaniem materiałów prasowych do publikacji.

Rozszerzanie pojęcia dziennikarza między innymi na osoby grafików komputerowych, którym jest świadek P. B., zajmujących się układaniem otrzymanych materiałów prasowych w formę graficzną gazety, bez intelektualnej ingerencji w ich treść, jest niczym nieuprawnione. Podzielenie też skarżącego prowadziłoby bowiem do konieczności zaliczenia do desygnatów zbioru dziennikarzy wszystkich osób, które zajmują się technicznymi aspektami materiałów prasowych a więc chociażby osób przepisujących gotowe teksty prasowe, osób drukujących owe teksty, czy też osób przekazujących je do druku. Nieracjonalność takiej koncepcji wątpliwości Sądu odwoławczego nie budzi.

Tym samym zaskarżone postanowienie należało uznać za trafne, utrzymując je w mocy.

Na oryginale właściwy(e) podpis(y)

Za zgodność

Sekretarz:

POUCZENIE: na powyższe postanowienie zażalenie nie przysługuje.